

POSTANOWIENIE

Dnia 7 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **Z. F.**

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2023 r.

wniosku zawartego w postanowieniu

Sądu Rejonowego w Skarżysku - Kamiennej

z dnia 7 marca 2023 r.

o przekazanie sprawy o sygn. II K 119/23 do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości w trybie art. 37
k.p.k.

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku Sądu Rejonowego w Skarżysku -
Kamiennej o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 marca 2023 r. Sąd Rejonowy w Skarżysku -
Kamiennej zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy o sygn. II K
119/23 do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro
wymiaru sprawiedliwości, w trybie art. 37 k.p.k. W uzasadnieniu postanowienia sąd
rejonowy motywował wniosek m. in. możliwością zrodzenia się w opinii publicznej
przekonania o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozstrzygnięcia w
przedmiocie procesu oraz faktem, że pokrzywdzonym w sprawie kurator sądowy
zatrudniony od kilkunastu lat w Sądzie Rejonowym w Skarżysku - Kamiennej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja tzw. właściwości z delegacji, określona w art. 37 k.p.k., ma charakter wyjątkowy, zasadą jest bowiem rozpoznawanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Jako przepis wprowadzający wyjątek od zasady kodeksowej, art. 37 kpk nie może być wykładany rozszerzająco i tylko szczególne i nadzwyczajne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości mogą przemawiać za przekazaniem sprawy do rozpoznania sądowi, który nie jest właściwy miejscowo. Przyczyną przekazania przez Sąd Najwyższy sprawy do rozpoznania innemu, równorzędnemu sądowi, może być tylko dobro wymiaru sprawiedliwości. Jest to, rzecz jasna, przesłanka o charakterze ogólnym i ocennym, trafnie (i jednolicie) przyjmuje się jednak w judykaturze, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu mogą uzasadniać powody związane z ujemnym wpływem na swobodę orzekania lub które mogą stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (por. m in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 2001r., sygn. IV KO 21/01, OSNKW 2001, z. 7-8, poz. 58; z dnia 13 lipca 1995 r., sygn. III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68). Dobro wymiaru sprawiedliwości może także uzasadniać uruchomienie trybu określonego w art. 37 kpk wtedy, gdy „w następstwie konkretnych okoliczności może powstać w społecznym odbiorze przekonanie (nawet błędne), że sprawa nie zostanie bezstronnie rozpoznana” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2001 r., sygn. III KO 105/00, nie publ., także: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., sgn. V KO 3/02, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1999 r., sygn. III KO 98/99, Prokuratura i Prawo – Orzecznictwo, Nr 3/2000, poz. 7). Odróżnić można zatem dwie zasadnicze grupy ujemnych następstw w odniesieniu do sfery bezstronności sędziowskiej, które *in concreto* mogą przemawiać za przyjęciem, iż dobro wymiaru sprawiedliwości może doznać uszczerbku przez rozpoznanie sprawy przez sąd zgodnie z zasadą właściwości miejscowej: odnoszące się do „wewnętrznej” sfery sędziowskiej bezstronności, tj. zdolności konkretnego sądu do obiektywnego rozpoznania sprawy oraz negatywne następstwa odnoszące się do

zewnętrznej sfery bezstronności sędziowskiej, tj. postrzegania sądu jako bezstronnego przez opinię publiczną (por. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 stycznia 1999 r., sygn. K 1/98, OTK ZU 1999, z. 1., poz. 3, w którym Trybunał rozróżnia owe dwa aspekty bezstronności sędziowskiej).

W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie nie materializuje się żadne z wyżej wymienionych zagrożeń dla bezstronności sędziowskiej. Ani zawód pokrzywdzonego, ani rodzaj oraz okoliczności faktyczne popełnionego na jego szkodę przestępstwa nie przemawiają za przyjęciem wniosku, że w niniejszej sprawie Sądowi Rejonowemu w Skarżysku - Kamiennej nie uda się zachować obiektywizmu. To, że pokrzywdzonym w sprawie jest kurator sądowy zatrudniony w Sądzie Rejonowym w Skarżysku - Kamiennej, nie jest niczym nadzwyczajnym. Wręcz przeciwnie, sytuację taką należy zaliczyć do normalnych w demokratycznym państwie, gdzie sądy odgrywają znaczącą rolę w rozstrzyganiu wszelkiego rodzaju sporów a wypadki, kiedy w roli pokrzywdzonych występują także pracownicy sądu nie są wcale atypowe. Nie stanowi to jednak szczególnego zagrożenia dla bezstronności sędziowskiej, która obwarowana jest licznymi gwarancjami ustawowymi. Jak już wspomniano na wstępie, art. 37 kpk podlega wykładni restryktywnej – w innym wypadku na porządku dziennym byłoby zmienianie właściwości miejscowej sądu w tym trybie pod błahymi pretekstami, co prowadziłoby do paraliżu wymiaru sprawiedliwości.

Przy rozpoznawaniu wniosku nie można także tracić z pola widzenia kwestii zagrożenia dla bezstronności „zewnętrznej” sądu, tj. powstania przekonania opinii publicznej o braku obiektywności sądu w konkretnej sprawie. Jest rzeczą sądu właściwego miejscowo takie orzekanie, aby w oczach opinii publicznej nie powstały wątpliwości co do tego, że wydawane orzeczenia są wolne od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów, podyktowane jakimikolwiek innymi przesłankami, niż te, które wynikają z materiału dowodowego i treści ustaw. Co więcej, „autorytet wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie unikały prowadzenia spraw da nich trudnych z uwagi na stanowisko bądź pełnioną przez oskarżonego funkcję” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2002 r., OSNKW 2001, z. 7-8, poz. 58). Nie stanowi zatem żadnego zagrożenia dla zewnętrznego wymiaru

bezstronności konieczność rozpoznania przez sąd zarzutu popełnienia przestępstwa na szkodę jego pracownika. Sąd wnioskujący nie wskazuje zresztą w swym wniosku, na czym konkretnie miałyby polegać zagrożenie dla zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości rzekomo tkwiące w rozpoznawaniu tej sprawy przez Sąd Rejonowy w Skarżysku - Kamiennej. Sprawa toczy się przy drzwiach otwartych, wszystkie zgromadzone w toku rozprawy dowody zostaną przez Sąd poddane ocenie odpowiadającej rygorom określonym w art. 7 i 4 kpk, co znajdzie swe odzwierciedlenie w podanych publicznie najważniejszych powodach wyroku. To wszystko stwarza gwarancję, że w świadomości społecznej nie zrodzi się przekonanie o stronniczości sądu orzekającego w niniejszej sprawie. Wszelkie ewentualne wątpliwości co do bezstronności sądu w zaistniałej sytuacji procesowej mogą stanowić podstawę do skierowania przez strony wniosku w trybie art. 41 § 1 i 2 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, uznając, iż nie ma przeszkód dla właściwego rozpoznania sprawy w sposób obiektywny przez Sąd Rejonowy w Skarżysku - Kamiennej, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[SOP]

[Ł.n]